VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 56)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 50)**

z dnia 29 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 56)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 50)

29 listopada 2016 r.

Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS/Daisz (druk nr 1039).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński, Daniel Kędzierski, Artur Kucharski, Maciej Zaremba** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych. W imieniu własnym oraz przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, pana posła Grzegorza Schetyny, serdecznie witam wszystkich gości, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie. Szczególnie gorąco witam przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na czele z panem ministrem Janem Dziedziczakiem, sekretarzem stanu w tym resorcie. Jak widzę, pan minister przybył z osobą towarzyszącą, ale niestety nie znam pana godności.

Zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Piotr Ciećwierz:

Piotr Ciećwierz, zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Serdecznie witam pana dyrektora. Witam także panie i panów posłów, członków obydwu wspólnie obradujących komisji, przedstawicieli Biura Legislacyjnego oraz sekretarzy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Szanowni państwo, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS, druk sejmowy nr 1039. Czy są jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek posiedzenia. Na podstawie listy obecności informuję, że Komisje dysponują odpowiednim kworum, niezbędnym do podejmowania uchwał w prawomocny sposób.

Proszę państwa, występując jako przedstawiciel obydwu Komisji, pozwolę sobie zaprezentować projekt uchwały, który stanowi przedmiot dzisiejszych obrad. Czytam treść projektu uchwały: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia itd., w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podziela stanowisko Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyrażone w rezolucji 2249 (2015) z dnia 20 listo-

pada 2015 r. i stwierdza, że agresywna, ekstremistyczna ideologia tzw. ISIS/Daisz, jego budzące odrazę nieustanne, systematyczne i powszechne ataki przeciwko ludności cywilnej, naruszenia praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego, w tym te popełniane na tle religijnym lub etnicznym oraz niszczenie dziedzictwa kulturowego, także nielegalny handel dobrami kultury, stanowią globalne i bezprecedensowe zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podziela także stanowisko Parlamentu Europejskiego wyrażone w rezolucji z dnia 4 lutego 2016 r. (2016/2529(RSP)). Przyłączając się do tegoż stanowiska, Sejm:

1) uznaje, popiera i wzywa do poszanowania przez wszystkich: a) niezbywalnego prawa wszystkich mniejszości religijnych i etnicznych, zamieszkujących w Iraku i w Syrii, do dalszego przebywania na terenach zwyczajowo zamieszkałych przez nich w przeszłości, w warunkach godności, równości i bezpieczeństwa, b) pełnego i swobodnego praktykowania religii, bez żadnego przymusu, przemocy bądź dyskryminacji;

2) wyraża głębokie zaniepokojenie faktem, że zwłaszcza chrześcijanie masowo uciekają z Iraku i z Syrii, a ich wspólnoty uległy drastycznemu zmniejszeniu, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i względnych, co wobec faktu, że określona liczba chrześcijan systematycznie opuszcza także większość innych krajów Bliskiego Wschodu, może spowodować, że przy utrzymaniu się obecnej tendencji w dużych częściach Bliskiego Wschodu chrześcijanie nie będą już obecni, a chrześcijańskie wspólnoty i kultury, także te liczące ponad 2000 lat, zostaną na zawsze utracone;

3) potępia i odrzuca wszelkie takie interpretacje przesłania islamu, które torują drogę do brutalnej, okrutnej, totalitarnej, opresyjnej i ekspansywnej ideologii legitymizującej eksterminację chrześcijan i innych mniejszości;

4) wzywa wszystkich, w tym liderów muzułmańskich na całym świecie do pełnego potępienia okrucieństw popełnianych przez tzw. ISIS/Daisz wobec chrześcijan, jazydów i innych rdzennych mniejszości religijnych, także do adekwatnego nazywania ich *zbrodniami przeciwko ludzkości*, *zbrodniami wojennymi* i *ludobójstwem*."

Szanowni państwo, zanim udzielę państwu głos, chciałbym podzielić się jedną, krótką refleksją. Moim zdaniem, treść proponowanej uchwały wymaga przeredagowania. Uważam, że szczególnego podkreślenia wymaga ogrom cierpień i skala dokonywanych mordów. Treść uchwały jest sucha i nie oddaje rozmiarów tragedii. Warto pamiętać, że co pięć minut ginie jeden chrześcijanin. Jeżeli dobrze liczę, to w ciągu jednej doby daje nam to 300 ofiar. Ponad 100 tysięcy ludzi rocznie zostaje zamordowanych tylko dlatego, że wyznają oni religię chrześcijańską. Według mnie, uchwała w zaproponowanym kształcie nie oddaje do końca istoty problemu i dlatego proponowałbym, żeby Wysokie Komisje powołały podkomisję nadzwyczajną, która przygotuje taki tekst uchwały, który będzie dla wszystkich satysfakcjonujący.

Jest to oczywiście tylko propozycja z mojej strony. Państwo posłowie podejmą wiążącą decyzję odnośnie dalszych losów uchwały, ale dokona się to dopiero po dyskusji i po zapoznaniu się ze stanowiskiem resortu spraw zagranicznych. Będę jednak zobowiązany, jeśli w swoich wystąpieniach wypowiecie się państwo na temat przedstawionej przeze mnie propozycji. O zabranie głosu proszę pana ministra Jana Dziedziczaka.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, mam zaszczyt przedstawić krótką informację na temat sytuacji chrześcijan na Bliskim Wschodzie. Na wstępie chciałbym jednak państwu posłom, w imieniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, bardzo serdecznie podziękować za wykazaną inicjatywę. MSZ wyraża zdecydowane poparcie dla zaproponowanej uchwały, dla zawartej w niej myśli przewodniej. Nie będziemy oczywiście ingerować w pomysły państwa dotyczące ostatecznej redakcji treści uchwały, ale zdecydowanie popieramy ideę przyjęcia tego typu uchwały. Naszym zdaniem jest ona jak najbardziej zasadna i bez wątpienia będzie pomocna w dalszej pracy resortu spraw zagranicznych, w wysiłkach polskiej dyplomacji na rzecz wsparcia chrześcijan, którzy znaleźli się na Bliskim Wschodzie w naprawdę dramatycznej sytuacji. Prześladowanie chrześcijan, a szerzej prześladowania społeczności religijnych, to element destabilizujący sytuację w regionach, w których do tego dochodzi. Doprowadza to do zaostrzenia

wewnętrznych konfliktów, do zwiększenia emigracji, a w wielu przypadkach trwale uniemożliwia tworzenie lokalnego społeczeństwa w okresie, późniejszym, tzn. kiedy ustąpią już napięcia i nadejdzie stabilizacja sytuacji. Przede wszystkim należy jednak pamiętać, że na Bliskim Wschodzie mamy obecnie do czynienia ze skrajną dyskryminacją, z działaniami ekstremalnie niehumanitarnymi, z czymś, na co w XXI wieku nie powinniśmy się w żaden sposób godzić. Uważam, że należy użyć wszelkich dostępnych metod, żeby przeciwdziałać przemocy na tle religijnym. Z powyższych względów jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za podjętą inicjatywę.

Jeżeli państwo pozwolicie, to poproszę towarzyszącego mi wicedyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu, pana Piotra Ciećwierza, aby w tej chwili przedstawił kilka bardziej konkretnych informacji na temat polskiej działalności i pomocy udzielanej przez nas chrześcijanom na Bliskim Wschodzie. Pan dyrektor krótko przedstawi także aktualną sytuację chrześcijan na Bliskim Wschodzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu MSZ Piotr Ciećwierz:

Dzień dobry państwu. Jako zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu bezpośrednio odpowiadam w MSZ za kraje arabskie, czyli region Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Zacznę od przyłączenia się do podziękowań wypowiedzianych przez pana ministra w związku z państwa inicjatywą przyjęcia tej uchwały. Uchwała wpisuje się całkowicie w linię polityczną Rzeczypospolitej Polskiej. Od kilku lat, zarówno na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i Unii Europejskiej, Polska aktywnie działa na rzecz ochrony praw mniejszości religijnych w regionie Bliskiego Wschodu. Wielokrotnie występowaliśmy w tym zakresie z własnymi inicjatywami, jak i popieraliśmy inicjatywy innych krajów.

Jak państwo zdajecie sobie zapewne sprawę, apele polityczne, w tym apele organizacji międzynarodowych, mają relatywnie niewielki wpływ na tzw. rzeczywistą sytuację w terenie. Zgodnie z tym co na wstępie powiedział pan przewodniczący Piotrowicz, obserwujemy gwałtowny exodus wyznawców religii mniejszościowych z terenów opanowanych przez Daesh. Proszę wybaczyć kolokwializm, ale w tej chwili sytuacja wygląda tak, że Daesh fizycznie nie za bardzo ma już kogo usuwać z kontrolowanych przez siebie obszarów. Większość ludzi wyznających inne religie albo zginęła, albo uciekła. Sytuacja wygląda naprawdę bardzo poważnie. Działania zbrojne przeciwko Daesh prowadzone przez rządowe siły irackie i syryjskie zwiększają dodatkowo presję terrorystów wobec ludności, która jeszcze pozostała w swoich domach.

Na terenach państwa islamskiego, Daesh to arabski skrót jego nazwy, dominują sunnici. Są oni zwolennikami oczyszczenia całego regionu zwłaszcza z wyznawców odłamu islamu, których nazywa się szyitami. Jest to ten odłam, który dominuje w Iranie, ale jest dość silny także w Iraku i w Syrii. Oprócz tego zamierzają się oczywiście pozbyć wszelkich innych mniejszości religijnych. Paradoks, z naszego punktu widzenia, może polegać na tym, że dla Daesh największym wrogiem nie są wcale chrześcijanie. Największy ich wróg to szyici, którzy są traktowani jako zdrajcy wyznawanej religii, oraz jazydzi, których sunnici z Daesh uważają za całkowitych apostatów. Chrześcijanie, jako ludzie jednego Boga i jednej wiary, są traktowani brutalnie, ale mówiąc obrazowo, większość z nich zachowała życie, o ile oczywiście wpłaca na rzecz państwa islamskiego stosowną daninę, nazywaną też podatkiem, zgodnie z szariatem. Większość chrześcijan jednak z terenów Daesh uciekła, gdyż wolała nie ryzykować bezpośredniego kontaktu z islamskimi fanatykami religijnymi.

Proszę państwa, Polska od lat działa na rzecz wsparcia praw człowieka w regionie Bliskiego Wschodu. Staramy się to robić oficjalnie, w ramach kontaktów z władzami tamtych państw oraz poprzez wsparcie działalności organizacji pozarządowych, które w dużej mierze są organizacjami katolickimi. Dla państwa informacji powiem, że w tej chwili Polska udziela pomocy ludności znajdującej się na terenie otoczonego Aleppo poprzez polskie siostry zakonne i organizacje chrześcijańskie. W trakcie każdej podróży do tamtego regionu pan minister Waszczykowski i pani minister Wronecka zawsze

odwiedzają przedstawicieli Caritasu. Ostatnio pan prezydent Duda, który składał wizytę w Jordanii, także odwiedził siedzibę Caritasu i przekazał dary dla potrzebujących. Dodatkowo przekazaliśmy, jako Polska, ponad 2 miliony złotych na syryjski fundusz pomocowy. Nie znajdujemy się oczywiście w pierwszym szeregu państw, które wspierają finansowo pomoc dla uchodźców, ale udzielana przez nas pomoc, jeśli spojrzy się na skalę możliwości naszego kraju, jest niewątpliwie znaczna.

Losy chrześcijan na Bliskim Wschodzie i sytuacja w tamtym regionie to temat, o którym można by dyskutować przez wiele godzin. Deklaruję, że postaram się odpowiedzieć na każde pytanie z tego zakresu. Informuję także państwa posłów, że MSZ dysponuje dość obszernymi i szczegółowymi opracowaniami pisemnymi na ten temat. Jeśli ktoś z państwa byłby nimi zainteresowany, to oczywiście przekażemy egzemplarze bądź do sekretariatu Komisji Spraw Zagranicznych, bądź do Biura Spraw Międzynarodowych Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to mając na uwadze fakt, że między innymi mówię do pań i panów posłów z Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, oraz wiedząc, że jako członkowie tej Komisji jesteście państwo zaangażowani w sprawy międzynarodowe, że wchodzicie w skład delegacji do różnych międzynarodowych ciał parlamentarnych, takich jak Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, OBWE, NATO itd., chciałbym państwa serdecznie zachęcić do tego, żebyście ofensywnie forsowali różne zapisy i uwagi dotyczące praw chrześcijan. Jest to bardzo ważne dla polskiej dyplomacji. Zadania naszych dyplomatów obejmują bowiem także obowiązek wspierania ogólnoświatowej wspólnoty chrześcijan.

Podkreślę w tym miejscu, że pan prezydent Andrzej Duda, kiedy przemawiał podczas Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, był jedynym spośród światowych przywódców, który tak mocno i jednoznacznie upomniał się o prawa chrześcijan i o zdecydowane przeciwdziałanie martyrologii chrześcijan, która w tej chwili się dokonuje, zwłaszcza na Bliskim Wchodzie. Myślę, że analogiczne działanie jest obowiązkiem każdego polskiego parlamentarzysty. Zachęcam państwa do prowadzenia ofensywnej dyplomacji parlamentarnej, do inspirowania na forach międzynarodowych dyskusji na temat przemocy wobec chrześcijan, do bardzo mocnego akcentowania tej problematyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza zgłosiła się pani poseł prof. Krystyna Pawłowicz. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że tytuł uchwały nie odpowiada jej treści. W tytule jest mowa o masowych mordach, ale treść uchwały jest bardzo urzędnicza, napisana dyplomatyczną nowomową. W żaden sposób nie oddaje tragizmu, jaki występuje na Bliskim Wschodzie. Czytając treść uchwały, mamy przed sobą urzędnicze pismo. Poszczególne punkty, podpunkty itd. Nie ma tu żadnego dramatu ani ludzkiego cierpienia.

Druga uwaga. Chcę zapytać, czy polskiego Sejmu nie stać na samodzielne przygotowanie uchwały, tylko od razu musimy się do kogoś przyłączać? Co my tu bowiem mamy? Sejm podziela stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ, podziela stanowisko Parlamentu Europejskiego itd. Myślę, że stać nas jednak na samodzielną uchwałę, która odniosłaby się do wydarzeń mających miejsce na Bliskim Wschodzie. Nie musimy się do nikogo przyłączać i po kimś powtarzać. Polacy nie gęsi i swój język mają. Potrafią także myśleć i ocenić, co się wokół nich dzieje.

Trzecia uwaga dotyczy tego, że treść uchwały została napisana niezwykle drętwym językiem. Przykłady: Sejm podziela stanowisko, Sejm przyłącza się, uznaje, popiera i wzywa, wyraża głębokie zaniepokojenie, potępia i odrzuca, wzywa liderów

itd. Co to w ogóle jest? Gadka, szmatka. Myślę, że taką uchwałę trzeba napisać po polsku, w którym to języku znajdziemy właściwe słowa na oddanie dramatu, jaki dzieje się na Bliskim Wschodzie.

Kolejna sprawa. Pytanie brzmi: do kogo ta uchwała jest kierowana? Kto jest jej adresatem? Czy może rzucamy ją w świat? Z treści zamieszczonej na końcu, w pkt 4, wynika, że zwracamy się do liderów muzułmańskich. Oni mają nas głęboko w nosie. Delikatnie mówiąc. A my tymczasem wzywamy ich do potępienia ISIS, czyli mówimy im, jak mają interpretować sytuację. W pkt 3 z kolei twierdzimy, że odrzucamy te przesłanki islamu, które torują drogę do eksterminacji chrześcijan. Co w ogóle obchodzi muzułmanów z ISIS, co my na ten temat myślimy? Przecież według nich my wszyscy jesteśmy do wyrżnięcia, a nie do tego, aby mieli z nami dyskutować. Pkt 4 wzywa wszystkich, w tym liderów muzułmańskich. Jakich liderów? Których? Asada i Putina? Czego od nich oczekujemy? Przecież oni i tak wspólnie będą nadal zabijać chrześcijan. Putin pośrednio, pomagając Asadowi. Poza tym, nie możemy tak bardzo zawężać problemu. Rosjanie też dokonują nalotów.

Proszę państwa, uważam, że nad uchwałą należy popracować. W tej chwili nie bardzo wiadomo, kto jest jej adresatem. Nie wiem też, czego my chcemy od wspomnianych liderów. Czy mamy ich pouczać, aby nie popełniali okrucieństw? Przecież oni doskonale wiedzą, co robią. Raczej wątpię, żeby się nas posłuchali. Czy wy myślicie, że wystarczy jak napiszemy: wzywamy was, i oni się podporządkują?

Zgadzam się z panem przewodniczącym, że trzeba nad treścią uchwały popracować. Do tego celu najlepszy byłby jakiś zespół, podkomisja. Nie może być ona za duża. Zgłaszam się oczywiście do udziału w jej pracach. Myślę, że taka podkomisja przygotuje odpowiednią uchwałę, przy czym wcześniej Komisje powinny określić, kto będzie jej adresatem i jakiej sprawy ma ona dotyczyć. Czy chodzi o mordy, czy tylko o chrześcijan, czy o chrześcijan, jazydów i wszystkie inne mniejszości religijne? W tej chwili te kwestie są niejasne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Wojtkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Przyłączam się do stanowiska pani poseł Krystyny Pawłowicz. Popieram pomysł, żeby przeredagować treść uchwały. Dla mnie najważniejszą sprawą w tym wszystkim jest brak konkretnego tematu. Przecież wiadomo, że ktoś ISIS wspiera, ktoś kupuje od nich ropę itd. Prosiłbym zatem o sprecyzowanie sedna sprawy. Zwracam się w tym momencie do pana ministra o uściślenie tej kwestii. Wiadomo, kto kupuje od nich ropę, kto im sprzedaje samochody itd. Na materiałach filmowych wyraźnie widać, że islamiści jeżdżą zupełnie nowymi Toyotami. Świat na to wszystko patrzy i nic. My niby do kogoś występujemy, ale przede wszystkim powinniśmy chyba wystąpić do tych, którzy ISIS wspierają. Wiadomo przecież kto to jest: cała Europa, Stany Zjednoczone, Rosja. Każdy rozgrywa własną grę, ludzie nadal są mordowani, a my piszemy jakieś głupoty w tego typu uchwale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Przychylam się do pomysłu, żeby powołać podkomisję, która popracuje nad ostateczną treścią uchwały. Pomysł powołania podkomisji pochwalam także i z tego punktu widzenia, że wydaje mi się, panie ministrze, iż powinniśmy w jakiś sposób zrównoważyć kwestię prześladowań chrześcijan. Zgadzam się, że tę sprawę należy w jakiś sposób zaakcentować, ale przecież nawet pan dyrektor z MSZ mówił, że jeszcze bardziej niż chrześcijanie są na Bliskim Wschodzie prześladowani szyici i jazydzi. Przypomina ta sytuacja wydarzenia z okresu II wojny światowej, o których powiedzielibyśmy, że naziści szczególnie mordowali chrześcijan.

Uważam, że jeśli z naszą uchwałą mamy wyjść do świata, jeżeli przy jej pomocy mamy apelować o zajęcie określonego stanowiska, to wymaga ona zniuansowania. Mam na myśli kwestię chrześcijańską. Nie wiem, co dokładnie prezydent Duda powiedział w ONZ, ale nie chciałbym, aby z naszej uchwały wynikało, że wszystkie inne ofiary oprócz chrześcijan są nieważne. Bardzo chętnie zapoznałbym się z tekstem wystąpienia pana prezydenta na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie pamiętam, jakich sformułowań użył pan prezydent. Podkreślam jednak jeszcze raz, że jeżeli mamy wyjść z naszą uchwałą m.in. do przywódców muzułmańskich i innych parlamentów, to wypada dostrzec wszystkie wyznania, a nie tylko obstawać przy obronie chrześcijan. Uważam, że trzeba tę uchwałę zręczniej napisać niż jest to zrobione w tej chwili. Wymaga ona dopracowania i dlatego opowiadam się za powołaniem podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pan minister Dziedziczak, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolę sobie na poczynienie jednej technicznej uwagi. Drodzy państwo posłowie, ta uchwała jest waszą uchwałą i dlatego uprzejmie prosimy, abyście nie zwracali się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w kwestii redagowania jej treści. To Sejm wzywa resort do określonych działań i wspiera go w podejmowanych wysiłkach. W Polsce obowiązuje prymat władzy ustawodawczej. My tylko wykonujemy państwa wolę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Kto jest autorem tej uchwały?

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Kto ją wniósł pod obrady Komisji?

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

O to samo ja mógłbym pana zapytać, panie pośle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Projekt uchwały jest wspólnym dziełem naszych dwóch Komisji.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ale konkretnie, kto jest autorem? Kto wniósł projekt uchwały?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Prezydia naszych Komisji postanowiły wystąpić z tego rodzaju inicjatywą. Został przygotowany projekt uchwały, ja go państwu przedstawiłem, a teraz dyskutujemy nad jego dalszym losem.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Tarczyński, bardzo proszę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Po pierwsze, potrzebny jest zespół, który opracuje projekt uchwały mającej sens i posiadającej oczekiwany wydźwięk. Pracowałem nad bardzo podobną uchwałą jako polski delegat w Radzie Europy. W tym roku jazydka, która była przez wiele lat gwałcona przez Daesh, otrzymała nagrodę Vaclava Havla, więc to nie jest tak, panie pośle Święcicki, że inne wyznania są niezauważane.

Patrząc na dane, jakie do nas spływają, widać że ponad 90% mordowanych ludzi to chrześcijanie. Nie twierdzę, że w uchwale nie powinno się znaleźć odniesienie do innych wyznań. Zarówno Rada Europy, jak i ONZ, wyróżniają osoby, które ucierpiały z rąk islamistów, jednak my jako chrześcijanie, ja jako chrześcijanin, opierając się na twardych danych, jesteśmy zobowiązani do zwrócenia uwagi na fakt, że to przede wszystkim chrześcijanie są tymi, których morduje się ze względu na wyznanie. Jazydzi zaś są zabijani głównie ze względu na położenie geograficzne. Jazydów mordowano także o wiele wcześniej i tylko dlatego, że mieszkają w takim, a nie innym rejonie świata. Inne wyznania powinny być przez nas dostrzeżone, ale przede wszystkim powinniśmy ująć się za tymi, których zabija się z powodów wyznaniowych. Tymi ludźmi są chrześcijanie.

Na zakończenie chciałbym jeszcze zadeklarować chęć pracy w zespole, który powstanie do opracowania treści uchwały, bez względu na to, czy będzie to podkomisja, czy jakaś inna forma organizacyjna. Uczynię to z wielką przyjemnością. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Lenz, po nim pan poseł Sanocki. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym prosić członków podkomisji, którą mam nadzieję powołamy, żeby z uchwały nie usuwać pewnych odwołań. Uchwała będzie nasza, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, chcę w ten sposób rozwiać wątpliwości pani poseł Pawłowicz, ale nie powinniśmy udawać, że nie zauważamy, iż na ten temat wypowiadała się Organizacja Narodów Zjednoczonych lub Parlament Europejski. Polska jest bowiem zarówno członkiem ONZ, jak i członkiem Unii Europejskiej i dlatego uważam, że powinniśmy podkreślać, iż w tej sprawie zabieramy głos jako element szerszego spektrum państw, które na ten temat publicznie się wypowiadają.

Jeżeli nam zależy, żeby świat dostrzegł ten problem, a przypominam, że wszyscy przed chwilą twierdzili, iż bardzo nam zależy, to wydaje mi się tym bardziej, że warto pokazać, iż nie jest to tylko nasze stanowisko, ale że w tej sprawie zabierają głos tak ważne instytucje jak Parlament Europejski, czy Rada Bezpieczeństwa ONZ. Kieruję te uwagi pod adresem pani poseł Pawłowicz. Pozostawmy w uchwale pewne stwierdzenia, bo naprawdę warto.

Po drugie, proszę państwa, chcę zaapelować, abyśmy biorąc pod uwagę znaczenie tej uchwały, jej treść i tematykę, do której się odnosi, zachowali pewną powagę w toczonej dyskusji. Rzecz jest bardzo poważna. Tu chodzi o mordowanie ludzi. Dlatego naprawdę zachowajmy powagę i miarkujmy swoje reakcje. Myślę, że w tym przypadku żadne uśmieszki nie są wskazane. Tę uwagę kieruję do wszystkich, także do siebie. Mówię otwarcie, aby wszystko było jasne, bo uważam, że sprawa jest zbyt poważna, żeby przy tej okazji pozwolić sobie na jakieś żarty.

Kolejna sprawa. Wydaje mi się, że jest czymś wysoce niestosownym licytowanie się, czy więcej zamordowano jazydów, czy chrześcijan? To wszystko są ludzkie tragedie. Dotykają one wszystkich wyznań, które na tamtym terenie są mniejszościowymi. Każdemu człowiekowi, każdej ofierze należy się cześć, szacunek i pamięć. Jeśli chodzi o wątpliwości, jak ma ostatecznie wyglądać treść uchwały, czy powinno być w niej zapisane, że więcej zginęło chrześcijan niż jazydów, czy odwrotnie, to mam w tym względzie mieszane uczucia. Być może należy wskazać, że to głównie chrześcijanie są ofiarami, ale powinniśmy także dostrzec i uszanować fakt, iż tragedia dotyczy każdego, kto nie jest wyznania muzułmańskiego i żyje na tamtych terenach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Sanocki, bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Moim zdaniem, w projekcie wyraźnie brakuje określenia celu tej uchwały. Rozumiem, że jest ona potrzebna naszemu MSZ, aby mógł on w jakiś sposób skonkretyzować i ukierunkować prowadzone działania, czy to stricte dyplomatyczne, czy charytatywne.

Uważam, że wiele przedstawionych uwag było słusznych. Zgadzam się z panią profesor Pawłowicz, że adresowanie uchwały do przywódców muzułmańskich jest chyba chybione. Obtykamy się z tym islamem jak ze zgniłym jajem, a powinno być dla nas oczywiste, że islam jako taki nie jest religią, ale polityczną ideologią. To on sprawia, że ludzie się mordują. Jest to zatem mordercza ideologia. To, że między sobą wyżynają się dwa odłamy islamu, to akurat prawda, ale w innych rejonach świata jest odwrotnie, tzn. szyici mordują sunnitów.

W religii islamu jest zapisana nietolerancja i przemoc, nawracanie niewiernych itd. Bardzo mocno zastanawiam się, czy nie powinniśmy nieco poszerzyć spektrum uchwały i na przykład nie dołączyć do niej wzmianki dotyczącej studiów nad islamem. Czy nie powinniśmy zachęcić właściwych instytucji do zajęcia się tym problemem? Coś złego się dzieje, grozi nam konkretne niebezpieczeństwo, a my z bliżej nieznanych przyczyn,

warunkowani polityczną poprawnością uważamy, że w uchwale nie wolno wymienić chrześcijan, bo obrażą się o to szyici.

Moim zdaniem zakres uchwały powinien zostać rozszerzony i jest już najwyższa pora, aby zacząć poważne studia nad problemem. Nie wiem, może przy pomocy MSZ, może instytucji sejmowych, to jest do ustalenia. Uważam, że warto zbadać islam jako taki i jego funkcjonowanie. Moim zdaniem, i nie tylko moim, wielu ludzi tak twierdzi, to właśnie islam stanowi największe zagrożenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję za głosy w dyskusji. Czy pan przewodniczący chciał jeszcze się wypowiedzieć? Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Czarnecki (PiS):

Wydaje mi się, że ta ożywiona dyskusja na temat projektu uchwały wyraźnie pokazuje, iż wniosek pana przewodniczącego Piotrowicza w sprawie powołania podkomisji jest całkowicie zasadny. W tym momencie chciałbym zgłosić mój akces do pracy w takiej podkomisji. To jedna kwestia.

Jeżeli chodzi o rozpatrywany projekt, to dwie kwestie nie tyle mi się nie podobają, ile chciałbym na nie zwrócić uwagę. Przede wszystkim warto wiedzieć, że Państwo Islamskie działa od dziesięciu lat. Mija też trzeci rok od ogłoszenia kalifatu. Prowadzenie teraz rozmów, czy bardziej mordowano chrześcijan, czy jazydów, jest chyba nieco po czasie. Uważam, że powinniśmy się zająć problemem znacznie wcześniej. Moim zdaniem w tym momencie należy zwrócić uwagę na nieco inną sprawę, a mianowicie, na silne tendencje do ograniczenia, a w konsekwencji likwidacji Państwa Islamskiego. Mam nadzieję, że w razie czego wesprze mnie pan dyrektor z resortu spraw zagranicznych. Chodzi o to, że z jednej strony mamy Daesh, a z drugiej strony cały szereg innych radykalnych organizacji islamskich działających na terenie Syrii. Realizują one cele Daesh w swoim własnym zakresie. Jeśli chodzi o państwo islamskie, to na dziś ten problem zaczyna powoli zanikać. Tak mi się wydaje. Oblężony jest Mosul, pod stolicę Państwa Islamskiego Ar-Rakkę stopniowo podchodzą wojska kurdyjskie i wydaje mi się, że jeśli w takim tempie będziemy dyskutować o uchwale, to możemy nie zdążyć jej przyjąć, bo Państwo Islamskie zostanie wcześniej zlikwidowane. Nawet jeżeli niezupełnie, to zostanie bardzo mocno ograniczone.

Jednak na terenie Syrii działa masa innych organizacji islamskich, które nie znikną. Mam zapisane ich nazwy i mógłbym je państwu w każdej chwili podać. One prowadzą dokładnie taka samą działalność jak ISIS. Nie zapominajmy przy tym, jak wygląda sytuacja w Libii i Sudanie oraz jeszcze w kilku innych państwach, gdzie działają radykalni muzułmanie. Uważam, że powołanie podkomisji, która opracuje treść uchwały jest wskazane. Podkomisja nie powinna jednak ograniczać się w pracy tylko do problemów związanych z Syrią i Irakiem, ale wypowiedzieć się bardziej ogólnie na temat prześladowań chrześcijan i innych mniejszości islamskich zamieszkujących terytoria Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu Czarneckiemu. Jeszcze pan przewodniczący Tyszkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Będę mówił krótko, ale nie mogę bez komentarza pozostawić wypowiedzi pana posła Sanockiego, który odmawia islamowi prawa do bycia religią i twierdzi, że islam jest zagrożeniem, a nie jego wynaturzenia. Panie pośle Sanocki, jest wiele środowisk i wielu liderów muzułmańskich, którzy bardzo kategorycznie i stanowczo odcinają się od przemocy i uznają przemoc w imię religii za wynaturzenie i zwyrodnienie oraz zaprzeczenie islamu. Trzeba to wyraźnie i głośno powiedzieć.

W ramach edukacji zaproponowałbym panu posłowi podróż na moje Podlasie, gdzie od ponad 400 lat żyje społeczność tatarska, jak najbardziej muzułmańska. Pozna pan tam pokojowo nastawionych muzułmanów, patriotów, którzy służyli Polsce i mam nadzieję, że zrozumie, iż słowa, które wypowiedział, są bardzo niewłaściwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Może uda się panom rozstrzygnąć ten spór, kiedy sięgniecie do Koranu i odczytacie stosowne wersety.

Szanowni państwo, wydaje mi się, że przebieg dyskusji upoważnia do tego, żeby – po pierwsze – zamknąć pierwsze czytania, a po drugie – poddać pod głosowanie kwestię powołania podkomisji. Poddaję pod głosowanie wniosek o powołanie podkomisji. Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem podkomisji w celu opracowania tekstu uchwały? (25) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Wysokie Komisje jednogłośnie podjęły uchwałę o powołaniu podkomisji, która przygotuje tekst uchwały.

Pozostaje nam jeszcze do ustalenia, z ilu posłów będzie się składać podkomisja. Wydaje mi się, że aby sprawnie pracować nad tekstem uchwały podkomisja nie powinna być zbyt liczna, ale poproszę o państwa sugestie na ten temat. Myślę, że powinniśmy rozpatrywać skład pięcio- lub siedmioosobowy. Pan poseł Lenz, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Sądzę, że jeśli poszczególne kluby zechcą zgłosić swoich kandydatów, to powinniśmy uszanować ich wolę. Proponuję zatem, żeby każdy klub posiadał przynajmniej jednego przedstawiciela w składzie podkomisji. Myślę, że byłoby wskazane przyjęcie takiego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, myślę, że w tej kwestii jest między nami pełna zgoda. Takie są zwyczaje parlamentarne i należy je szanować. Zawsze wyłanialiśmy podkomisje w taki sposób. Nadal jednak pozostaje pytanie, czy ma ona liczyć 5 osób czy 7? Wypowiemy się na ten temat w głosowaniu. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby podkomisja składała się z 7 posłów? (20) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Dziękuję. Stwierdzam, że Wysokie Komisje zdecydowały, iż powołają podkomisję w składzie 7 posłów.

Rozpoczynamy zgłaszanie kandydatów na członków podkomisji. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam następujące osoby: pani Joanna Lichocka, pani prof. Krystyna Pawłowicz, pana Dominika Tarczyńskiego i pana Przemysława Czarneckiego. Proszę o kandydatury pozostałych klubów. Zostały trzy miejsca. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska, bardzo proszę.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zgłaszam kandydaturę posła Marcina Święcickiego.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

A ja zgłaszam posła Tyszkiewicza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ustalcie to panowie między sobą.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zgłaszam posła Święcickiego. Rozumniej, że możemy zgłosić tylko jedną osobę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Kto z Nowoczesnej?

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Zgłaszam pana posła Adama Szłapkę. Wyrażał on wolę wzięcia udziału w pracach podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A zatem z Nowoczesnej pan poseł Szłapka. I jeszcze jedna osoba. Z PSL chyba nie ma na sali nikogo. Proszę o kandydaturę klubu Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Zgłaszam pana posła Tomasza Rzymowskiego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby podkomisja pracowała w zaproponowanym składzie? (19) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że Wysokie Komisje powołały podkomisję w następującym składzie: pani poseł Joanna Lichocka, pani poseł Krystyna Pawłowicz, pan poseł Dominik Tarczyński, pan poseł Przemysław Czarnecki, pan poseł Marcin Święcicki, pan poseł Adam Szłapka i pan poseł Tomasz Rzymowski.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu zalecił, aby projekt uchwały był procedowany na bieżącym posiedzeniu Wysokiej Izby. Dlatego proponuję, aby ostateczna wersja projektu była gotowa w dniu jutrzejszym. Projekt uchwały powinien być gotowy do 12.00, bo o tej godzinie są zaplanowane głosowania.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Nie ma na to najmniejszych szans, panie przewodniczący. Proponuję, żebyśmy jednak byli poważni. Dzisiaj mamy obowiązki, przynajmniej niektórzy z nas, na przykład ja, co najmniej do 21.00. Moim zdaniem, jeśli praca podkomisji ma mieć jakikolwiek sens, powinniśmy spotkać się jutro rano, zastanowić się i przygotować dobrą propozycję uchwały. Nie róbmy tego na chybcika, ponieważ chodzi o uchwałę polskiego parlamentu. Jeśli pan marszałek by się zgodził, to wydaje mi się, że Sejm mógłby się zająć naszym projektem w ostatnim dniu posiedzenia, czyli w piątek. Nie róbmy tego szybko. Zróbmy to dobrze. W Radzie Europy pracowaliśmy nad takim zagadnieniem przez tydzień i proszę mi wierzyć, że wiem, jak takie prace wyglądają.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, dostałem podpowiedź z sekretariatu Komisji, że uchwałę musimy przedstawić marszałkowi najpóźniej we czwartek rano. Z treścią uchwały muszą się jednak wcześniej zapoznać obie Komisje. Oznacza to, że musielibyśmy się ponownie zebrać jutro wieczorem.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Dlaczego wieczorem, panie przewodniczący? Zbierzmy się po południu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, może być po południu. Zależało mi tylko na uwzględnieniu sugestii, że potrzebujecie państwo więcej czasu. Najpóźniej możemy zebrać się wieczorem.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Spróbujmy wstępnie umówić się na 16.00. Myślę, że to rozsądna propozycja.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę. W takim razie chyba osiągnęliśmy porozumienie w tej kwestii.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Jeśli można, panie przewodniczący, to chciałabym tylko dodać, że dyskusja na sali plenarnej nad naszą uchwałą jest zaplanowana, o ile się nie mylę, na 16.00 we czwartek. Trzeba to brać pod uwagę. Jeśli zatem we czwartek rano byłby opracowany projekt, o 12.00 zajmą się nim Komisje, a o 16.00 moglibyśmy odbyć dyskusję plenarną. Wszystko zatem można zrobić we czwartek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jutro jest dopiero środa, ale mimo wszystko obstawałbym przy tym, żeby mimo wszystko jutro, nawet późnym wieczorem, odbyć posiedzenie obydwu Komisji.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Jurto na 16.00 będziemy gotowi, panie przewodniczący. Nie trzeba czekać do wieczora.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo dobrze. W związku z tym ustalamy, że wspólne posiedzenie Komisji odbędzie się jutro, 30 listopada o godzinie 16.00.

Jeśli chodzi o podkomisję, to po zakończeniu obrad zapraszam jej członków do stołu prezydialnego w celu ukonstytuowania się i wyłonienia ze swojego grona przewodniczącego. Ustalicie wtedy państwo także miejsce i godzinę obrad.

Szanowni państwo, stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Dziękuję wszystkim za udział w obradach.